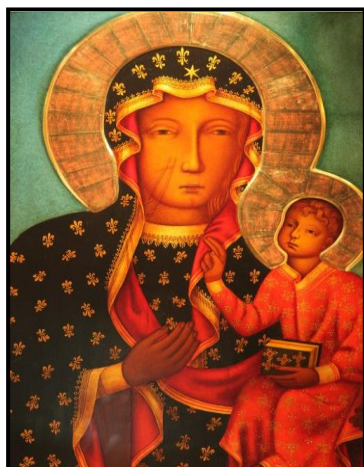




GAZETKA PARAFIALNA

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI W LEŚNEJ POLANIE

Nr 59

Lipiec 2026

Pismo bezpłatne

Drodzy Parafianie!

Skończył się miesiąc czerwiec i rok szkolny 2025/2026. Rozpoczął się lipiec, pierwszy miesiąc wakacji i lata. Czas odpoczynku od szkoły i czas urlopów. Lipiec i sierpień to najpiękniejsze miesiące w ciągu roku kalendarzowego. Dla mnie, po pracowitym czerwcu, w którym mieliśmy w parafii wizytację kanoniczną J.E. Ks. Biskupa Rafała Markowskiego, jeszcze nie nadszedł czas urlopu i wypoczynku. Korzystając z ciepła i pięknej pogody poświęciłem trochę czasu na porządki w ogrodzie. Dostyc długo w tym roku było zimno i nie można było posadzić kwiatów. Susza i mróz zniszczyły rododendrony, które – niestety – nie zakwitły w tym roku na odpust 2 maja ku czci Matki Bożej Królowej Polski. Nawet konwalie nie zdążyły wyrosnąć i zakwitnąć przed Ołtarzem Polowym. Powoli, powoli zaczynamy robić prządki i nowe nasadzenia moich ulubionych kwiatów: ostróżek, cynii, klimatysów, kann, naparstnic, aksamitek i innych...

Z małym opóźnieniem w poniedziałek 6 lipca rozpoczynamy kolejny etap remontu kościoła wewnątrz. Firma remontowo-budowlana (z mojej rodzinnej parafii) będzie kładła na główną ścianę za ołtarzem płytki „klasyczne lico” wykonane z prawdziwej cegły – przez firmę „Stare Cegły” w Toruniu. Dwie palety płytek, każda o wadze 4 tony przywiezione zostały 3 tygodnie temu razem z klejem, fugą i impregnatem. Powierzchnia ściany głównej wynosi około 30 m kwadratowych i od niej zaczynamy „malowanie kościoła”. Prace potrwać około tygodnia. W tym roku nie przewiduję więcej prac z tego względu, że brakuję środków finansowych.

Z tego samego powodu wróciliśmy do zwyczaju sprzątania kościoła i dekorowania kwiatami przez parafian mieszkających przy określonej ulicy w poszczególnych wioskach. Zrobiłem grafik dyżurów do sprzątania na cały rok. Będzie dostępny w gablocie z ogłoszeniami; na stronach internetowych parafii i w Gazetce Parafialnej.

Natomiast 20 sierpnia w czwartek o godz. 18:00 przyjedzie do naszej parafii J.E. Ksiądz Arcybiskup Adrian Galbas, żeby odprawić w naszej świątyni uroczystą Mszę św. dziękczynną z okazji 40 rocznicy erygowania naszej parafii przez J.E. śp. Księdza Józefa Kardynała Glempa, Prymasa Polski oraz Arcybiskupa Metropolite Warszawskiego. Po Mszy św. będzie nieformalne spotkanie typu „garden party”, żeby wszyscy mogli przywitać się z naszym nowym biskupem i porozmawiać. Dlatego już teraz serdecznie zapraszam wszystkich parafian i gości -

Wasz Proboszcz Ksiądz Artur Sobótka

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO ORAZ KONKURSU POD TYTUŁM UDZIAŁ W NIEDZIELNYCH MSZACH ŚWIĘTYCH

Przez cały rok szkolny 2025/2026 na koniec każdej Mszy świętej w Niedzielę rozdawałem nie tylko uczniom klasy III SP lecz także wszystkim chętnym specjalne obrazki nawiązujące do treści Ewangelii na Dzień Pański. W ostatnią Niedzielę miesiąca, czyli 28 czerwca było zakończenie konkursu. W czasie Mszy św. o godz. 11:30 – po



ogłoszeniach parafialnych nie odbyło się losowanie nagrody głównej ponieważ w tym roku jury przyznało 6 NAGRÓD GŁÓWNYCH! Gratuluję zwycięzcom i zapraszam innych do naśladowania ich: Patrycja Sobierajska; Łucja i Michalina Marchlewska; Oliwier Kościelnicki; Piotr Dusza i Franek Siadkowski.

5 LIPCA 2026 r. – 14 NIEDZIELA ZWYKŁA

„W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.”

Mt 11,25-30.

PIESZA PIELGRZYMKA OO. MARIANÓW
Z „MARIANEK” W GÓRZE KALWARII
DO LICHENIA



We wtorek 7 lipca około godziny 17:30 przybędzie do naszej parafii na odpoczynek i kolację

piesza pielgrzymka OO. Marianów z „Marianek” w Górze Kalwarii do Lichenia. Pielgrzymkę prowadzi w tym roku nowy przewodnik O. Marcin Rożek i zaprasza do udziału w pielgrzymce. Szczegółowe informacje znajdują się na ulotkach na ławce w kościele oraz na plakacie w gablotce przed kościołem. Pielgrzymi będą nocować w Szkole Podstawowej w Pracach Małych natomiast Ojcowie Marianie na plebani. Bardzo proszę, żeby zgłaszały się do mnie osoby, które chciałyby przygotować „coś” na kolację dla pielgrzymów. Jak co roku chcemy ugościć pielgrzymów przy kościele: kanapkami; zupą i ciastem oraz kawą, herbatą i zimnymi napojami.

12 LIPCA 2026 r. – 15 NIEDZIELA ZWYKŁA

„Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybijały i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny.”

Mt 13,1-9.

19 LIPCA 2026 r. – 16 NIEDZIELA ZWYKŁA

„Inną przypowieść im przedłożył: Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast? Odpowiedział im: Nieprzyjaciół człowiek to sprawił. Rzekli mu słudzy: Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go? A on im odrzekł: Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żęńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza.”

Mt 13,24-30.



„Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Z radości poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.”

Mt 13, 44-46.

RADY PARAFIALNE - CZYM SĄ I JAK DZIAŁAJĄ?

Dane dotyczące specyfiki i zadań parafialnych rad duszpasterskich, ich roli w parafii oraz oceny ich pracy przedstawiają dane z Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego.

Ponad 80 procent parafii

Od kilku lat rady duszpasterskie są stałym elementem w życiu parafii. Co więcej, ich liczba wzrosła w ciągu ostatnich pięciu lat - w 2008 było ich w 20 proc. parafii, obecnie - w 80. Tak nagły wzrost można tłumaczyć nie tylko wymogami, stawianymi przez biskupa diecezji - jest to być może wzrost świadomości, że świeckich należy mocniej angażować w życie wspólnoty parafialnej. Badania nie wykazują, że położenie parafii wpływa na powołanie rad - czy znajduje się w mieście lub na wsi, nie ma też wpływu fakt, czy proboszczem jest ksiądz diecezjalny czy zakonnik. Liczebność rad zależy jednak od diecezji - są diecezje, w których są niemal w każdej parafii - w tarnowskiej - 98,4 proc.; w opolskiej - 97,3 proc.; w lubelskiej - 97,1. Najmniej tego typu ciał doradczych jest w diecezjach łódzkiej, kieleckiej i radomskiej.

Eksperci i reprezentanci

Badania wykazały, że w parafiach funkcjonują dwa modele rad - ekspercka i reprezentatywna. Do eksperckich należą osoby, którzy do rady wchodzi z klucza zawodowego lub roli, jaką odgrywają w społeczeństwie. (...jesteśmy inżynierami, budowlańcami i tutaj jesteśmy takim ciałem doradczym, a spraw religijnych to nie dyskutujemy...) Tego typu rada często ma charakter zadaniowy. Przeważnie powstaje z okazji budowy kościoła. („Kiedy dostaliśmy zezwolenie na

budowę kościoła (...) ta rada została bardzo mocno poszerzona, bo potrzeba było ludzi do działania”). Sprawy ekonomiczne, np. jak zdobywać pieniądze na budowę domu parafialnego, są wówczas w centrum zainteresowania takiego gremium. Często członkowie takich rad przekształcają się w swoistą „gwardię” proboszcza, czują się odpowiedzialni za inne dzieła - zorganizowanie procesji, troszczą się o inwestycje i budynki kościelne. Z innego klucza powoływana jest rada reprezentatywna, co przeważnie dzieje się w dużych miastach. Jej członkami zostają liderzy wspólnot, działających przy parafii („wszyscy organizatorzy życia parafialnego spotykali się na spotkaniach rady parafialnej”). W tym wypadku zawód i umiejętności są drugorzędne. Członkowie formowani są we wspólnotach, do których należą, a nie w obrębie rady.

Co to znaczy być radnym?

Ankieterzy pytali świeckich, czym dla nich jest zasiadanie w takim gremium? - Ich odpowiedzi świadczą o tym, że świeccy świadomi są, że ich zadaniem jest doradzanie i są świadomi swej skuteczności, widzą też mankamenty i zagrożenia - że może przerodzić się w jałowy klub dyskusyjny. W małych społecznościach takie gremium, zdaniem jego członków, może przerodzić się w lokalny parlament, stać się „jak zarząd w spółce”. Radni mają poczucie, że pomagają proboszczowi i troszczą się o interesy ogółu wiernych, a to daje im poczucie dumy i ważności odgrywanej roli. Znają historie wspólnoty, czują się gwarantami ciągłości „Rada musi trwać, a księża się zmieniają”.

Jak funkcjonują?

Ankiety pokazują, że świeccy współpracownicy proboszcza realizują sugestie i polecenia, płynące z Kurii Diecezjalnej, w wielu wypadkach na jej polecenie została powołana. Informują, że zebrania odbywają się regularnie, z głosowaniem, przeważnie sporządzane są protokoły. Wiąże się to z poczuciem odpowiedzialności za podjęte decyzje („Człowiek jest czasami krytykowany przez parafian, coście tam uchwalili...”) Z badań można się też dowiedzieć, jak wygląda obieg informacji. Zebrania zwoływane są na wniosek księdza proboszcza, a termin podawany jest z ambony, umieszczany jest w gazetce parafialnej, rozsyłane są maile. Czasem zapada decyzja o tajności obrad, członkom zależy żeby pewne rzeczy nie dostawały się na zewnątrz.

Problem formacji

Okazuje się, że członkowie rady nie korzystają ze stałej formacji. Rzecz jasna, członkowie ruchów korzystają z formacji w swoich wspólnotach, czasem organizuje się specjalne konferencje dla świeckich. Z okazji Roku Wiary odbywały się rekolekcje, jednak generalnie brakuje konferencji dotyczących roli świeckich w Kościele. Integracja grupy też nie jest często spotykanym efektem działania rad, okazją do budowania

wspólnoty stają się nieformalne spotkania - imieniny, grille, pielgrzymki.

Czemu się angażuję?

Świeccy są świadomi dlaczego się angażują w rady duszpasterskie. Wśród wymienionych powodów podają ściśle duchowy („cieszę się, że jestem bliżej Boga i mogę być pomocna ludziom”). Ankietowani mają poczucie misji („Poczułem się odpowiedzialny za parafię...”), wspominają o altruistycznej pomocy księdzu („Nie można inaczej”). To umacnia ich poczucie wspólnoty. I nie ukrywają, że czerpią satysfakcję z faktu, że mogą coś pożytecznego zrobić.

Badania wykazują, że w 2012 r. 40 proc. rad spotykało się raz na kwartał, 14,1 proc. dwa razy do roku, blisko 11 proc. co miesiąc, ponad 9 proc. raz na dwa miesiące. Ponad 5 proc. zebranie zwoływane jest, gdy jest taka potrzeba. Świeccy potrafią wskazać konkretne inicjatywy duszpasterskie, które zrealizowali - organizacje rekolekcji lub katechez. W większości rad relacje pomiędzy ich poszczególnymi członkami są raczej formalne, częściej zdarza się to w radach ekonomicznych. Ale są i takie, którym udaje się przekształcić we wspólnotę („Czujemy tę więź duchową między sobą i więź z Kościołem, powiedziałbym, że dosyć mocną”).

Radni oceniają proboszcza a proboszcz radnych

W ankietach pytano też, jak radni oceniają swojego przełożonego. Z ich odpowiedzi wylania się pozytywny obraz („Nasz proboszcz jest świetnym gospodarzem”). Widzą związek między jego cechami osobowymi i zarządzaniem - jeśli jest energiczny, wszystko działa sprawnie. Nie ma skarg na despotyzm, ogólnie nie było zarzutów pod adresem księży, badani podkreślali, że mają oni pozytywny stosunek do świeckich i że relacje są partnerskie. Świeccy nie mają też wątpliwości, że rola księdza jest kluczowa, że to on ma nadzorować zebranie rady i nawet w sytuacjach, gdy świeccy prowadzą zebranie rady, to on podejmuje decyzje. Zaś blisko 62 proc. proboszczów pozytywnie ocenia działanie tego gremium, 9 negatywnie - co jest oceną ogólną ich pracy, zaś 3 proc. dlatego, że członkom brakuje kompetencji.

Czego dotyczą porady?

Co trzecia duszpasterska rada w roku 2012 doradzała w sprawach ekonomicznych; 26,6 proc. spraw dotyczyło problemów charytatywnych, blisko 25 proc. życia liturgicznego i sakramentalnego, najmniej (ponad 8 proc.) inicjatyw misyjnych. Co do działań - w tym samym roku blisko 26 proc. dotyczyły inwestycji, 22 proc. spraw duszpastersko-apostolskich, ponad 13 proc. - charytatywnych, ponad 12 proc. - administracyjnych, podobna liczba liturgicznych, ponad 11 proc. - gospodarczych.

Co sądzą parafianie?

Choć rada duszpasterska jest reprezentacją wspólnoty, a jej członkowie potrafią dostrzec jej problemy socjologiczne, czują się odpowiedzialni, identyfikują się z parafią, reszta wiernych interesuje się w niewielkim stopniu działaniem tego gremium. W większych parafiach radni nie są znani, sprawa zmienia się w zależności od liczebności wspólnoty. Ogólnie są oni postrzegani jako ogniwo pośrednie pomiędzy proboszczem a wiernymi, którzy zwracają się w konkretnych sprawach do radnych.

Sposoby rekrutacji

Jak powoływani są członkowie? Aż w 72,5 proc. o składzie decyduje proboszcz, w 27,5 - proboszcz wraz z parafianami. Często wspólnoty, zbierające się przy kościele, same wylaniają swoją reprezentację. To proboszcz wskazuje kandydatów i on też prosi o zgodę wpisania na listę wyborczą lub zatwierdzenia jako członka. Świeccy ze swej strony uważają, że ich reprezentanci powinni cieszyć się z dobrej opinii. Dostrzegają też, że najtrudniej jest zaangażować osoby, należące do średniego pokolenia.

Liczby

Średnio do rady należy 13-15 osób. Ilość członków zależy od wielkości parafii, gremia „zadaniowe” są zazwyczaj liczniejsze. Badania wykazały, że w Polsce 26 proc. parafii wiejskich prowadzi stronę internetową, a 32 proc. ma adres mailowy. Różnica między nimi i miejskimi ośrodkami jest znaczna - w mieście 72 proc. parafii wykorzystuje stronę internetową do kontaktu z mieszkańcami. Podobnie jest z działalnością wydawniczą - na wsi prowadzi ją co piąta parafia, w mieście - co druga.

Wnioski - nie bać się parafian

Z ankiety wynika, że duszpasterskie rady parafialne są cenną pomocą w pracy proboszcza. Autorzy kierują apel do duchownych, by nie bali się rad parafialnych, gdyż model niemiecki, w którym laikat często przejmuje rządy we wspólnocie lokalnej, nam nie grozi - świeccy świadomi są hierarchiczności Kościoła i nie zamierzają zająć miejsce księży. Zaś istnienie takiego gremium, poza cennym wkładem w życie wspólnoty, ma jeszcze jedną zaletę - aktywizuje świeckich.

Przedruk z www.deon.pl



LIPIEC

O szacunek dla
ludzkiego życia

Módlmy się o szacunek i
ochronę ludzkiego życia
uznawanego za dar Boga – na
wszystkich jego etapach.